CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No. 47 z dnia 2 grudnia 1939 r.

Z W R A C A M Y   U W A G E

I.

S P R A W Y   W A Z N E

II.

P O L S K A

III.

P R Z E G L A D   O G O L N Y

Sprawozdanie zawiera 26 stron

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.47 z dnia 2 grudnia 1939 r.

I

S P R A W Y   W A Z N E

INAUGURACJA "UNIWERSYTETU POLSKIEGO ZAGRANICA"

Wczoraj 1.XII. odbyła się w szczelnie wypełnionej wielkiej sali Biblioteki Polskiej w Paryży przy Quai d'Orleans 6 uroczysta inauguracja "Uniwersytetu Polskiego Zagranicą".

Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, który za poradą lekarzy nie mógł wziąć udziału w uroczystości, zastępował minister spraw zagranicznych p.August Zaleski, a premiera gen.Sikorskiego, przebywającego w Angers, gdzie odbywała się właśnie rada ministrów - reprezentował gen.Kukiel. Przybył również chargé d'affaires, minister pełnomocny p.Frankowski. Rząd francuski delegował na tę uroczystość pp. Marxa z ministerstwa spraw zagranicznych i Rosseta, dyrektora wydziału szkół wyższych w ministerstwie oświaty. Kardynał Baudrillart reprezentował Akademię Francuską i Instytut Katolicki. Licznie przybyli przedstawiciele instytucyj i organizacyj naukowych, kulturalnych i t.d. Duchowieństwo polskie reprezentowane było w osobach ks.biskupa Gawliny i rektora Misji Polskiej w Paryżu ks.dr.Cegiełki.

Posiedzenie rozpoczęło przemówienie po polsku i po francusku dyrektora Biblioteki, min.Pułaskiego, który przypomniał, że Biblioteka Polska w Paryżu była przez całe stulecie syntezą kultury polskiej wobec zagranicy i podkreślił, że fakt, iż będzie ona siedzibą nowej wszechnicy, jest dobrą wróżbą.

Po przemówieniu gen.Kukiela, który złożył życzenie imieniem prepiera Sikorskiego, zabrał głos prof.Halecki, rektor nowej wszechnicy polskiej.

Mówca stwierdził, że "żaden kraj, żadne państwo nie może istnieć bez własnego rządu, bez własnego wojska, bez własnego ogniska naukowego". Obecnie - tej trzeciej potrzebie stało się zadość. Około 30 profesorów i docentów wszystkich uniwersytetów i obu politechnik polskich zebrało się w Paryżu i tworzy ciało profesorskie nowej wszechnicy, rozpalając na nowo pochodnię nauki polskiej. Uniwersytety francuskie ze wszystkich miast, ośrodki naukowe w Anglii i Stanach Zjednoczonych, a również koła naukowe w Szwajcarii i we Włoszech powitały powstanie "Uniwersytetu Polskiego Zagranicą" ze szczerym zapałem, przyrzekając jak najściślejszą współpracę. Na razie Uniwersytet Polski będzie posiadał tylko dwa wydziały: prawa i nauk politycznych oraz filozofii /nauka historii i literatury/. W programie istnieje jednak założenie wydziału teologicznego przy kolegium polskim w Watykanie.

Po tym, gorąco oklaskiwanym i z nadzwyczajną swadą w języku francuskim wypowiedzianym przemówieniu prof.Ha-

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.47 z dnia 2 grudnia 1939 r.

S P R A W Y   W A Z N E.

leckiego zabrało głos czterech mówców cudzoziemskich: prof. Sellon, dyrektor Instytutu Brytyjskiego w Paryżu imieniem uniwersytetów brytyjskich i amerykańskich, który swoje przemówienie, pełne akcentów politycznych propolskich zakończył cytatem z Ksiąg Pielgrzymstwa Mickiewicza, p.Henri Bonnet, dyrektor Międzynarodowego Instytutu Współpracy Intelektualnej, prof. André Mazon, przedstawiciel Collège de France, Instytutu Studiów Słowiańskich i Instytutu Francuskiego w Warszawie, a na zakończenie rektor Uniwersytetu Paryskiego prof. Roussy, który przewodniczył uroczystości. Dał on imieniem oficjalnego świata naukowego Francji zapewnienie najściślejszej współpracy z nową wszechnicą polską.

Wszyscy mówcy obcy wyrazili niezłomną wiarę w bliskie zwycięstwo sprzymierzonych oraz w powrót nowego uniwersytetu wraz z rządem i armią na ziemie oswobodzonej Polski.

Dłuższe notatki z fotografiami z inauguracji Uniwersytetu zamieściły "Excelsior" i "Petit Parisien", dłuższą notatkę daje "Le Jour", "Le Matin", wzmianki dały "L'Epoque" i "Figaro" /wszystkie z 2.XII.39/.

Również "New York Herald Tribune" /2.XII./ zamieszcza dość obszerną relację o uroczystości, przytaczając po krótce historię Biblioteki Polskiej.

Obszerny opis uroczystości daje agencja Radio /z 1.XII.39/.

AMERYKA NIESIE POMOC LUDNOSCI W POLSCE

Komitet niesienia pomocy ludności polskiej /The Commission for Polish Relief Inc.,37 East 36 th Street New York City/ doszedł do porozumienia z władzami niemieckimi i będzie mógł rozpocząć działalność w Polsce na tych samych warunkach jak w 1914 roku w Belgii. Oznacza to, że dostawy żywności i zaopatrzenia będą przesyłane w zapieczętowanych wagonach amerykańskim funkcjonariuszom Komitetu w Polsce, którzy bezpośrednio przeprowadzą rozdział pomiędzy potrzebującą ludność. Komitet zajmuje się już od pewnego czasu zaopatrywaniem 25.000 uchodźców polskich w Rumunii, na Węgrzech i na Litwie.

Były prezydent Hoover, który jest członkiem Komitetu będzie mu prawdopodobnie przewodniczył. Komitet zaapelował do społeczeństwa amerykańskiego o fundusze spotykając się z dużą ofiarnością. Dawni współpracownicy Hoovera Chancey Mc Cornic i Maurice Pate zajmują się nowoyorską organizacją Komitetu, zaś Mr. Rhodes z Filadelfii będzie szefem misji w Polsce. Prof.Theodore Abel, został wydelegowany do Paryża dla skoordynowania pracy Komitetu z władzami aliantów.
/"Herakd Tribune, Paryż 2.XII.39/.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.47 z dnia 2 grudnia 1939 r.

SPRAWY WAZNE

NIEMCY GROZA PANSTWOM NEUTRALNYM

W "Essener National Zeitung" z 30.XI. znajdują się w dwóch artykułach bardzo wyraźne groźby pod adresem państw neutralnych.

W artykule wstępnym p.t. "Odwaga decyzji" pisze niejaki H.M. między innymi:

"Neutralni przyjmowali dotychczas bezczelność angielską, zadżumianie ich wód terytorialnych minami ..... tylko półgębkiem wypowiedzianym złym słowem i tak się poddawali ...., że to zachęca Anglików do dalszych nieprzyzwoitych żądań .... Niektórzy z neutralnych nie chcą, żeby im przypominać, iż jeszcze przed rokiem mówili o Niemczech, jako złośliwym zdobywcy świata, a my też nie będziemy o tym mówić. Jedno jednak powinni wiedzieć .....:koniecznie trzeba się zdecydować." /podkreślenie dziennika.

Na innym miejscu kontradmirał Carl Tägert doradza "delikatnie" państwom skandynawskim, żeby nie prowadziły handlu z Anglią, bo komunikacja morska z Niemcami jest o wiele bezpieczniejsza a już w żadnym wypadku nie mogą się zgodzić na angielski system konwojowy. "Kto dziś wzywa pomocy zbrojnej Anglii musi się liczyć z atakiem wojskowym" - stwierdza Tägert.
/"Essener Nationalzeitung" z 30.XI.39/.

WOJNA SOWIECKO -FINSKA

Sytuacja wojskowa

Działania wojenne nie zostały w dniu 1.XII.przerwane. Ogłoszona przez BBC prywatna wiadomość o przerwaniu działań okazała się przedwczesna. W ciągu 1 k.m. Sowiety zdobyły kopalnię rudy niklowej na północy Finlandii oraz zajęły wiele miast w Zatoce Botnickiej i Finskiej, zyskując w ten sposób możność kontroli nad transportami rudy żelaznej ze Szwecji. Samoloty rosyjskie bombardowały intensywnie miasta fińskie, wyrządzając poważne szkody i powodując dużo ofiar wśród ludności cywilnej. Radio fińskie ogłosiło 1.XII komunikat o działaniach wojennych:

"Wosja rosyjskie były aktywne na granicy. Odparliśmy liczne ataka i dwa bataliony sowieckie zostały zniszczone. Straty po stronie fińskiej są nieznaczne. Niewielu żołnierzy poległo. Na przesmyku Karelii walka była ciężka i trwa nadal. Rosjanie stracili dziś 7 tanków a wczoraj 8. Dziś strąciliśmy 9 samolotów. Kontrtorpedowiec rosyjski został uszkodzony przez nasze działa."
/"Le Petit Parisien", "L'Oeuvre" i inne oraz agencja Radio z 2.XII.39/.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.47 z dnia 2 grudnia 1939 r.

SPRAWY WAŻNE

Sytuacja polityczna

Podana przez agencję Havasa wiadomość o wystosowaniu ultimayum przez Sowiety do Finlandii żądającego wszystkich dezyderatów rosyjskich pod groźbą zniszczenia całego kraju, okazała się prawdziwa.

Mimo więc posiadanej aprobaty parlamentu rząd Kajandra zdecydował się rano 1.XII. ustąpić żeby dać następnemu rządowi możliwość pertraktowania z Rosją. Tanner jest szefem partii socjalistycznej, był jednym z nagocjatorów fińskich w Moskwie i od lat łączą go osbiste stosunki ze Stalinem. W ciągu popołudnia utworzył się w Terijoki gabinet rewolucyjny pod przewodnictwem Ottona Kuusinnen, w skład którego wchodzą wyłącznie komuniści wydaleni z Finlandii w latach 1925 i 1939. Wobec tego stanu rzeczy Finowie zdecydowali się utworzyć rząd koncentracji narodowej. Gabinet Tannera przestał szybko istnieć i ukonstytuował się rząd pod przewodnictwem p. Risto Ryti, dyrektora Banku Finlandii. Ministrem spraw zagranicznych jest Tanner a Pasikivi - ministrem bez portfelu. Przed ustępieniem swego gabinetu premier Kajander wygłosił przemówienie radiowe, stanowiące odpowiedź na amerykańską propozycję mediacji. Przemówienie doszło do Ameryki na drodze okrężnej, ponieważ Rzesza odmówiła pośredniczenia w transmisji. Kajander miał powiedzieć, że Finlandia pragnie się porozumieć z Rosją ale nie zrezygnuje ze swojej niezawisłości.

O godz. 13.10 dnia 1.XII. radio rosyjskie po raz pierwszy wspomniało o wojnie sowiecko-fińskiej, twierdząc jednak, że Finlandia ogłosiła stan wojenny, przeciwko Z.S.R.R. W odpowiedzi na liczne ataki fińskie wojska sowieckie zdecydowały się 1.XII. o 8-ej rano przekroczyć granicę fińską.

Agencja Reutera dowiaduje się z Rygi, że premier Mołotow oznajmił 1.XII. iż Sowiety odrzucają propozycję rokowania z nowym rządem w Helsinkach ale że liczą na zawarcie zadawalającego paktu z "rządem ludowym" w Terijoki.
/"L'Ordre i inne z 2.XII.39/.

Premier Mołotow przyjął wieczorem 1.XII. amerykańskiego ambasadora w Moskwie i zapewnił go, że armia sowiecka bombardowała w Finlandii jedynie objekty wojskowe.
/Agencja Radio z 1.XII.39/.

Konsekwencje ataków Sowietów na Finlandię

Trzeba się liczyc w bliższej czy dalszej przys

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.47 z dnia 2 grudnia 1939 r.

SPRAWY WAZNE

łości z możliwością dalszych nie mniej doniosłych wydarzeń od tych które dotknęły Finlandię i słusznie trwożą państwa skandynawskie i Holandię. Cokolwiek jednak ukartowali Niemcy z Rosjanami, decyzja aliantów walczenia aż do zwycięstwa nie zmieni się a blokada zostanie przeprowadzona z nieubłaganą konsekwencją.
/Charles Morice w "Le Petit Parisien" z 2.XII.39/.

Obecność w nowym gabinecie fińskim ministrów Tannera i Paasikivi dowodzi, że Finowie nie stracili nadziei na rokowania z Moskwą i że gotowi są poczynić ustępstwa aby uratować kraj przed inwazją wroga i bolszewizmu. Utworzenie jednak gabinetu zdrady w Terijoki wskazuje, że Sowiety nie myślą pertraktować z żadnym gabinetem "burżuazyjnym".
/Lucien Bourgués w "Le Petit Parisien" z 2.XII.39/.

Cała prasa francuska, jak zresztą opinia świata za wyjątkiem Rzeszy podnosi znamienny fakt zdrady komunistów fińskich, którzy ~~tworząc~~ "rząd ludowy", poświęcili interesy swego kraju interesom nietylko międzynarodówki ale, imperializmu rosyjskiego.

Pertinax w "L'Ordre" zwraca uwagę, że Rosjanie tylko w okupowanej polsce zaprowadzili rządy sowieckie a na Lotwie, Estonii i Litwie narazie jeszcze respektują istniejące formy rządu; podczas gdy w Finlandii od samego początku dążą do ustalenia reżymu sowieckiego.

Znamienne jest, że Pertinax, którego opinia zbliżona jest do opinii francuskich kół wojskowych, rzuca w stronę Rosji ostrzeżenie:

"Jeżeli Rosja nadal tak się będzie posuwać w swoich wojowniczych zapędach, Francja będzie zmuszona zmienić swoją wobec niej postawę.

Dalej Pertinax stwierdza, że wydarzenia na północy Europy rozwiewają bez reszty iluzję polityki neutralności. Holandia, Belgia, Szwzcja i Dania są zagrożone przez Rzeszę. Ani Szwecja ani Norwegja nie mogą być pewne jutra. Neutralność miała sens dopóki stawka w tej wojnie była ograniczona.
/"L'Ordre" z 2.XII.39/.

Ameryka a konflikt sowiecko - fiński

Prezydent Roosevelt powiedział 1.XII. wobec prasy na temat sowiecko fińskiego konfliktu:

Polityka przemocy zakreśla coraz szersze kręg

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No647 z dnia 2 grudnia 1939 r.

S P R A W Y   W A Z N E

- powiedział Roosevelt - i wielkie mocarstwa negliżują humanitarne prowadzenie wojny. Wszystkie narody, przywiązane do pokoju i pokładające nadzieje w odrestaurowaniu stosunków międzynarodowych na zasadach porządku i prawa, potępią jednomyślnie stosowanie wojny jako jedynego arbitra w sporach międzynarodowych.

Prezydent Roosevelt wystosował apel do rządów Sowietów i Finlandii, wzywając ich do humanitarnego prowadzenia wojny i do oszczędzania ludności cywilnej.

Amerykańskie ministerstwo wojny wycofało licencje na broń do Rosji z powodu agresji na Finlandię. /"Le Jour", "L'Ordre" i inne z 2.XII.39/.

CENTRALA INFO MACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie Nr.47 z dnia 2 grudnia 1939 r.

O L S K A

II.

Głos polski w prasie londyńskiej.

Daily Telegraph zamieszcza notatkę z Paryża o oświadczeniu .Generała Sikorskiego i proteście przeciw egzekucjom i barbarzyńtwom niemieckim w Polsce, podając cytat z tegoż oświadczenia. The Daily Telegraph z 30.XI.39./

Ukazały się w Londynie afisze apelujące do społeczeństwa angielskiego składki na fundusz niesienia pomocy uchodźcom polskim. Afisz jest prają artysty malarza Marka Żuławskiego i przedstawia sztandar Polski, porzelony i podziurawiony kulami, powiewający w powietrzu. Dr.Tancred orenius, który jest szefem Komitetu oznajmił, że społeczeństwo angiekiepośpieszyło z darami na rzecz funduszu. Jeden z ofiarodawców z proincji pisze, że otrzymał spadek i przeznacza dziesiątą część tegoż na undusz polski.
/The Daily Telegraph 25.XI.39/.

Czy Ambasador Chłapowski żyje?

Wedle przypuszczenia Herold-Tribune Ambasador Alfred Chłapowski, - którego internowaniu przez Niemców, brak jest szczegółowych wiadomości,- prawdopodobnie nie żyje.

P.Chłapowski był jednym z wielu znanych Polaków aresztowanych ostatnio przez władze hitlerowskie w Polsce.
/Herod-Tribune,Paryż 29.XI.39./

Przesiedlanie Niemców bałtyckich.

"Neue Züricher Ztg." donosi, że 13.300 Niemców mieszkających w Estonii, 11.200 już wyjechało do Niemiec. Przesiedlenie Niemców z Litwy, których tam jest 62.000, idzie powolniej. W Berlinie żądają, by ewakuacja ich była zawieszona do 15 grudnia.

Na Łotwie Niemcy z miast prowincjonalnych już opuścili kraj, lecz w Rydze i Libawie jeszcze słychać niemiecką mowę. Ryski niemiecki teatr przeniósł się do Bydgoszczy.
Posledni Nowosti/

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie Nr. 47 z dnia 2 grudnia 1939 r.

P O L S K A.

II.

Hołd Pruski.

W artykule p.t. "Książę pruski u stóp Króla Polskiego" Duc de la Force z Académie Française robi spostrzeżenie w "Gringoire" z 30.XI.39 r. które mu nasuwa wspomnienie hołdu, złożonego w r.1569 przez Fryderyka Alberta Brandenburskiego, królowi Polski - Zygmuntowi Augustowi.

Po podaniu opisu wspaniałych uroczystości, związanych z hołdem pruskim, autor kreśli historię powstania i rozrostu państwa pruskiego. Sprowadzony w pocz.XIV r. przez Konrada Mazowieckiego Zakon Krzyżacki rośnie w ciągu następnych lat w potęgę, zagarniającą, pod pozorem nawracanie pogan, Kurlandię, Estonię i Pomorza. Pod pretekstem krucjaty /perfidia godna hitlerowskich Niemiec/ wojska krzyżackie atakują Polskę. Wojna kończy się ich porażką /Grunwald/. Druga wojna /1454 - 1466/ zamyka się traktatem w Toruniu, którym połowa Prus zostaje przyznana Polsce, a druga staje się wasalem Polski. Odtąd każdy nowy wielki mistrz ma składać przysięgę królowi polskiemu. W r.1520 Albert Brandenburski odmawia złożenia tego hołdu, do czego w końcu zmuszają go wojska polskie. Tenże Albert Brandeburski w r.1525 przechodzi na lutranizm, żeni się i sekularyzuje dobra Zakonu. Król polski przekształca wówczas Prusy w księstwo, które odtąd podlega całkowicie Polsce.

Oto dlaczego w r.1569 Fryderyk Albert Brandenburski, książę pruski, przyjeżdża do Lublina, aby publicznie, na Ewangelię przysięgać Zygmuntowi Augustowi i jego następcom, wierność, posłuszeństwo i wypełnianie wszystkich obowiązków wasala.

Wspaniały obraz ceremonii, dodaje autor, został uwieczniony na płótnie, przez słynnego polskiego malarza XIX w., Jana Matejkę. Zwiedzający Muzeum w Krakowie, mogli oglądać olbrzymie płótno, przedstawiajace "Hold Pruski"

Na dole obrazu widnieją słowa: Totius regni Poloniae bonum procurabo.

Jakiż tedy napis należałoby umieścić pod obrazem, przedstawiającym Warszawę krwawiącą, spaloną i zmiażdżoną pociskami i bombami, pochodzącymi wyłącznie z dział i samolotów pruskich?
/Gringoire, 30.XI.39.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie Nr. 47 z dnia 2 grudnia 1939 r.

POLSKA

II.

Wrogów Niemiec trzeba traktować bez miłosierdzia.

"Kreisleiter"/powiatowy kierownik partii/ Hoppe twierdził w przemówieniu na partyjnem zebraniu we Wrzeszczu:

"Musimy się starać, żeby nie dopuścić do małoduszności i niewiary w przyszłość u nas.....
Kierownik polityczny partii musi być przyjacielem każdego Niemca, ale wszystkich przeciwników i wrogów narodu niemieckiego i jego światopoglądu musi traktować bez miłosierdzia.
/Danziger Vorposten z 20.XI./

Niemcy prowadzą propagandę o "polskim bestialstwie".

Essener Nationalzeitung donosi z Bydgoszczy:

Dnia 29.XI. nadzwyczajny "sąd" pod przewodnictwem sędziego Moutoux skazał w Bydgoszczy na karę śmierci 22-letniego Józefa Wróblewskiego z Michalina i 49-letniego Władysława Rybickiego z Chełmży.

"Obaj Polacy, których zwierzęce czyny stanowią tylko cząstkę przerażających dokumentów mordu z pierwszych dni września w Bydgoszczy, zostali skazani za wspólny mord, wykonany na członkach mniejszości niemieckiej. W większości jako świadkowie występowali Polacy, którzy pod przysięgą i wezwaniem Boga zeznawali z odrazą w głosie o niegodnych człowieka czynach oskarżonych."

W jakich warunkach dochodzi do tego rodzaju procesów, dowodzi następujący possus z dziennika niemieckiego:

"Wszędzie już czuć ducha porządku niemieckiego. Obok tego działa sprawiedliwość niemiecka z żelazną ostrością, aby pomścić straszne bezprawie.

Ludzie - Narzędzia nigdy jeszcze niepraktykowanej polityki podburzenia są wyszukiwani w ich kryjówkach i skazywani przez sąd o ile już nie otrzymali zasłużonej kary."
Essener Nationalzeitung z 30.XI.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie Nr.47 z dnia 2 grudnia 1939 r.

P O L S K A

II.

Plany gospodarcze Niemiec na Pomorzu.

Essener Nationalzeitung pisze pod tytułem " Praca rozpoczęła się w Gdańsku":

Reichsgau Gdański będzie grał poważną rolę w życiu gospodarczym Rzeszy, gdy jego odbudowa zostanie zakończona. W jego miastach mieszczą się poważne zakłady przemysłowe, wieś stanowi poważny obszar produkcyjny dla wyżywienia narodu niemieckiego....

Reichsstatthalter Forster powiedział, że Führer dał mu dziesięć lat czasu, aby z tego nowego obszaru Rzeszy uczynił ziemię czysto niemiecką i produkcyjną. Dziesięć lat może się wydawać dużo dla tego, który nie wie, jak gospodarka polska potrafiła wyniszczyć kwitnącą prowincję i ..... jak poważny problem stanowi sprawa osiedlenia, która właśnie w "Reichgau" Gdańskim ma decydujące znaczenie......

Poza "gau'em" powstało wrażenie, jakoby była to ziemia z nieograniczonemi możliwościami dla nabycia własności. Landesbauernführer/kierownik przymusowej organizacji rolników/ Rettelsky oświadczył .... że obecnie na tem obszarze niema nic do wydzierżawienia ani sprzedania.......

Dlatego sprawa własności zakładów i gospodarstw, o ile wogóle będzie coś do oddania będzie uregulowana dopiero po powrocie do domu tych żołnierzy, którzy walczyli w Polsce. Do tego czasu wszędzie będzie zarząd powierniczy.

Landesbauernführer uzależnił każdą zmianę własności jak i każde obciążenie od udzielenia swojej zgody.....

Jasnem jest, że po ekstensywnej gospodarce Polaków, trzeba najpierw zaprowadzić racjonalną uprawę ziemi....

Prezes gdańskiej izby handlowej i przemysłowej Dr.Mohr nakreślił linie świetnego rozwoju handlu, przemysłu i rzemiosła.

"Reichsgau" ma dwa wielkie porty, Gdańsk i Gdynię. Polacy stale łamali umowy i traktaty i przez szantaż oraz groźby doprowadzili do tego, że Gdańsk stał w tyle poza Gdynią w handlu światowym.

Tak więc światowy port Gdański z zdrowego portu o wyrównanym imporcie i eksporcie przed wojną światową, z wartościowym przeładunkiem drobnicy został zepchnięty na port spedycyjny dla polskich towarów masowych.

Tak, że to gospodarcze głupstwo skończyło się. Głównym portem jest Gdańsk... Gdyni przyznano drugą rolę, jako portu uzupełniającego.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTYCJI

Sprawozdanie Nr. 47 z dnia 2 grudnia 1939 r.

P O L S K A

III

My, Niemcy udowodniamy, że Wisła jest naszą rzeką na wschodzie i tak ją rozbudujemy, że będzie mogła być w pełni wykorzystana jako droga dowozu.

Nierozwiązana jest jeszcze sprawa obrotu rachunkowego z resztówką Polski /Restpolen/. Wielki handel gdański potrzebuje dużych kredytów....

Rzemiosło było bardzo polskie.... wszędzie byli Niemcy usunięci. Najlepszym i najszybszym rozwiązaniem sprawy będzie sprowadzenie świeżych sił z głębi Rzeszy".
Essener Nationalzeitung z 30.XI.

Niemiecki plan wyniszczenia Polaków.

Le Temps podaje w całości materiał Havasa o niemieckim planie wyniszczenia Polaków i polskości.
Le Temps z dn. 2.XII.

Germanizacja Krakowa.

Danziger Vorposten donosi: Kraków nabiera coraz bardziej niemieckiego wyglądu. Ulice otrzymały niemieckie nazwy. W kinach wyświetlane są filmy niemieckie. Teatr niemiecki z Bytomia występował już dwa razy. Dalsze występy nastąpią.
Danziger Vorposten z 20.XI.

Osiedlenie Niemców bałtyckich w Wielkopolsce.

Danziger Vorposten donosi: W ciągu tygodnia od 2 - 19.XI. osadzeni zostali rolnicy - Niemcy bałtyccy w okolicach Ostrowa, Kalisza i Rawicza. W tych miastach znaleźli zatrudnienie również Niemcy z innych zawodów , a także nauczyciele.
Danziger Vorposten z 20.XI.

Protest Rządu Polskiego przeciwko okrucieństwom niemieckim.

Le Temps zamieszcza w całosci komunikat Centrali Informacji i Dokumentacji o proteście Rządu Polskiego przeciwko okrucieństwom niemieckim.
Le Temps z 2.XII.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie Nr. 47 z dnia 2 grudnia 1939 r.

P O L S K A

II.

Pomoc dla żydów w Polsce.

Rząd hitlerowski zezwolił na współpracę trzech przedstawicieli Gminy Żydowskiej w Berlinie z członkami Gmin Żydowskich w Pradze, Wiedniu i Bratysławie w celu zorganizowania akcji pomocnej dla Żydów polskich.

Jako główny warunek hitlerowcy żądają, aby pieniądze na fundusz tej akcji nadchodziły wyłącznie z zagranicy.
Pariser Hajnt 28.XI.

Po spisie ludności żydowskiej w Polsce.

"National Zeitung pisze o spisie ludności żydowskiej, przeprowadzonym w części Polski, okupowanej przez Niemcy, i wykazuje, iż przebywa tam obecnie dwa miliony Żydów. "Naród wybrany jest jeszcze w granicach naszego państwa bardzo silny, w każdym razie liczebnie," - pisze dziennik hitlerowski, dodając przytym, że władze niemieckie na zajętych terytoriach"muszą bronić ludności polskiej przed Żydami".
Zat z Amsterdamu.

Ostatnie dni Warszawy.

"Dnia 16 września, o godzinie trzeciej minut dziesięć popołudniu, Niemcy zrzucili nad Warszawą ulotki. Zawierały one ultimatum pod adresem ludności cywilnej, aby miasto poddało się w ciągu 12 godzin. W przeciwnym razie pozostawia się jeszcze ludności dalszych 12 godzin na opuszczenie miasta we wskazanym kierunku.

"Ultimatum to było nonsensem. Przy najlepszej organizacji niemożliwością było w tak krótkim czasie ewakuować 1.300 tyś.mieszkańców, i to wyłącznie prze dwa mosty. Ultimatum zawierało też groźbę, że jeśli miasto nie podda się, zostanie ono zrównane z ziemią. A jednak ultimatum zostało przez całą ludność wyśmiane.

"Ciężkie wrażenie wywarło ono natomiast w kołach dyplomatycznych. Zagraniczni dyplomaci postanowili działać. Odbyli oni naradę i postanowili zwrócić się do przywódzców obrony Warszawy, aby zdycydowali się oddać miasto Niemcom. Na czele tej delegacji stanął poseł norweski w Warszawie, Dittlef.

" Delegacja zameldowała się u gen.Czumy i prezydenta Starzyńskiego. Rozwinęła się dłuższa rozmowa, w który obcy dyplomaci przemawiali w imieniu cywilzacji i ludzkości, że niema sensu daremnie przelewać krew, gdy Warszawa tak już nie może się długo utrzymać.

"Panowie mówicie do nas w imieniu cywilizacji i ludzkości. Czy dużo objawów cywilizacji i uczuć ludzkich widzieliście ze strony

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie Nr. 47 z dnia 2 grudnia 1939 r.

P O L S K A

II.

Niemców? - odpowiedzieli obrońcy Warszawy.

Na tym skończyła się rozmowa i Polacy nadal bohatersko bronili swego miasta.
Forwerts N.York.

Surowe traktowanie więźnów wojennych w Niemczech.

Władze niemieckie wydały zarządzenie mające na celu nakłonienie ludności niemieckiej do bezwzględnego traktowania więźniów wojennych. Hasło dnia brzmi: nieprzyjaciel pozostaje nieprzyjacielem.

Każdy obywatel niemiecki, który bez specjalnego pozwolenia wchodzi w kontakt z więźniem wojennym podlega surowej karze. Za zdradę kraju uważa się ułatwienie mu ucieczki, komunikacji telefonicznej, pośredniczenie mu w korespondencji i t.p.
Temps 2.XII.

Protest profesora Acharda, członka Instytutu Francuskiego, sekretarza generalnego Akademii Medycznej przeciw deportowaniu profesorów krakowskich.

"Excelsior" zamieszcza następujące oświadczenie prof.Acharda:

Wiekowa przyjaźń Francji i Polski znajdowała często wyraz w swe rze medycyny. W r.1921 grupa medyków francuskich była przyjmowana w Polsce serdecznie i wspaniale. Drugi polsko-francuski kongres medycyny odbył się w Paryżu w r.1925. Później, znów w Paryżu w r.1935 odbyły się "Dni medyczne" przyjaźni polsko-francuskiej, którym miałem zaszczyt przewodniczyć, a które zacieśniły jeszcze bardziej węzły łączące medyków obu narodów.

Z głębokim przeto bólem medycy jak i wszyscy uczeni francuscy przyjęli wiadomość o okrutnem traktowaniu profesorów uniwersytetu krakowskiego przez Niemców.

Daremno to prześladowania. Naród tworzą nie granice polityczne, ani nawet rasa i język, ale wspólnota myśli i uczuć, budowana przez wieki wspólnego życia a zwłaszcza ciężkich doświadczeń, wspólnie przeżytych.

Te głębokie uczucia, które utrzymują jedność narodu polskiego będą silniejsze niż siła Niemców. Siekierą nie zabije się ideii."

Oświadczenie to Excelsior poprzedza następującymi uwagami:

Deportacja 160 profesorów uniwersytetu krakowskiego wywołała oburzenie całego świata. Hitler odważył się uderzyć w ognisko kultury, gdzie w średniowieczu połączyło się chrześcijaństwo z humanizmem w szkole nauk, której tytuły szlachectwa sięgają 600 lat.

CENTRALAINFORMACJI I DOKUMETKCJI

Sprawozdanie Nr. 47 z dnia 2 grudnia 1939 r.

P O L S K A

II.

Następują krótie dane historyczne o uniwersytecie, który powstał przed wielu innymi w Europie..

"Gdzież gwałty popełnione w Krakowie - stwierdza dziennik mogą wywołać większe oburzenie, niż w sferze wysokiej kultury?

W imieniu wszystkich tych, którzy służą nauce i otaczają ją czcią, profesor Achard złożył nam swoje oświadczenie.
Excelsior 2.XII.

Swiatowy Związek Polaków z Zagranicy wznawia swoją działalność.

Swiatowy Związek Polaków z Zagranicy,którego władz centralnych statutowo ustaloną siedzibą jest Warszawa, w-prawdzie stracił obecnie chwilową swoją siedzibę, nie zaprzestał jednak swojej działalności. Podejmuje ją na nowo na gościnnej ziemi francuskiej, mając siedzibę w Paryżu /w Domu Polskim, 7 rue Crillon/ . Zadania jego obecnie uległy rozszerzeniu , przybyło wiele nowych działów pracy i nowych zadań,jak n.p. pomoc armii polskiej w Francji, pomoc ofiarom wojny i jeńcom wojennym, a w obecnej chwili także urządzenie gwiazdki dla żołnierzy polskich w Francji, Związek organizuje również akcję matek chrzestnych dla żołnierzy polskich w Francji.

W odezwie do rodaków zagranicą, wydanej z okazji wznowienia swoich . prac zarząd Związku oświadcza, że "dokładać będzie starań, aby funkcjonowały nasze szkoły, świetlice, ochronki, by rozwijało się harcerstwo i inne formy życia naszej młodzieży".

Dla utrzymania kontaktu z ogniskami polskimi, rozsianemi po całym świecie i dla należytego ich informowania Związek rozpoczał wydawanie specjalnego biuletynu prasowo-informacyjnego. Biuletyn ten zawiera materiał informacyjny i propagandowy, informacje o życiu polonii zagranicznej, kronikę Swiatowego Związku Polaków i t.p. dopełnieniem biuletynu są"Listy polskie", które zawierać będą artykuły omawiające zagadnienia chwili, a także materiał pamiętnikarsko-literacki.

Pierwszy tego rodzaju biuletyn Swiatowego Związku Polaków z dn. 22.XI. br. zawiera m.innymi: odezwę Swiatowego Związku Polaków, apel o zorganizowanie gwiazdki dla żołnierzy i uchodźców polskich, odezwę do kobiet polskich, pięć prawd polaków, "polacy zagranicy rzecznikiem polskiej sprawy, artykuł pułk.Franciszka Arciszewskiego o armii gen.Sikorskiego,wiadomości organizacyjne i t.p.

Na wtorek 5 bm. wyznaczone zostało w Paryżu przy ul.Crillon 7 o godz. 16 nadzwyczajne posiedzenie Rady Naczelnej Swiatowego Związku Polaków z Zagranicy.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie Nr. 47 z dnia 2 grudnia 1939 r.

POLSKA

II.

Zamknięcie granicy niemiecko-sowieckiej.

Jak podaje Agencja Transcontinental Press władze niemieckie zamknięły granicę niemiecko-sowiecką na całej długośi obszaru Polski okupowanej.
L'Auto - Soldat 2.XII.

Kolej i poczta w Polsce.

Warschauer Zeitung z 24.XI. donosi, że między Krakowem a Warszawą, Łodzią, Częstochową, Radomiem i Lublinem przywrócono połączenia kolejowe.

W Warszawie uruchomiona dziesięć urzędów pocztowych, w całym "Generał gubernatorstwie" uruchomiono 100 takich urzędów.
PAT 30.XI.

Posiedzenie Rady Ministrów.

Dnia 1 grudnia w Angers Rada Ministrów odbyła posiedzenie pod przewodnictwem gen.Sikorskiego i uchwaliła projekt dekretu Prezydenta RP. o powołaniu Rady Narodowej, jako ciała doradczego.

Uchwaliła też wniosek min.Skarbu w sprawie obsługi długów państwowych i wreszcie wysłuchała obszernego sprawozdania o stanie rzeczy w kraju.

...

O posiedzenie tym donosi Epoque z 1.XII.

Niemcy zwiększają garnizony w Polsce.

Sprawozdawca wojskowy Yorkshire Post donosi: otrzymane wiadomości zdają się potwierdzać fakt, że pewna ilość dywizji niemieckich w ostatnich dniach została skierowana z frontu zachodniego do Polski. Przegrupowanie to pozostaje w związku ze znacznym ~~xxxxxxx~~ powiększeniem oddziałów sowieckich w rejonie linii demarkacyjnej na wschód od Warszawy. Liczba wijsk bolszewickich, zgromadzonych w tym rejonie znacznie przewyższa stan sprzed miesiąda.Sprawozdawca ten stwierdza dalej, że w obecnym stanie rzeczy Niemcy stanowczo nie mogą liczyć na jakiekolwiek dostawy surowców czy też środków żywnościowych ze strony sprzymierzeńca bolszewickiego.
Organ okupantów "Warsch.Ztg." z dnia 24.11. donosi, że władze niemieckie zarządziły całkowite za mknięcie linii demarkacyjnej sowiecko-niemieckiej.
Wiadomość ta, aczkolwoeik bardzo lakoniczna, nie jest pozbawiona dużej wymowy jeśli chodzi o funkcjonowanie "osi" Berlin-Moskwa.
PAT, Londny, 1.12.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie Nr. 47 z dnia 8 grudnia 1939 r.

POLSKA

II

Wywłaszczanie Polaków bez odszkodowania.

Organ okupantów "Thorner Freiheit" stwierdza, że wszyscy Polacy, właściciele większych posiadłości zie,skich na Pomorzu, zostali już wywłaszczeni. Na ich miejscu osiedlono oczywiście kolonistów niemieckich, masowo sprowadzanych z krajów bałtyckich lub z Rzeszy. W jednym z majątków polskich o obszarze 21.000 morg. umieszczono 3.000 Niemców bałtyckich. Właściciele tego majątku, Polacy, zostali wypędzeni na bruk bez najmniejszegon odszkodowania.
Głos Polski, 2.12.

Terror niemiecki w Bydgoszczy.

Nadchodzą informacje, z których wynika, że Niemcy szczególnie się uwzięli na Polaków w Bydgoszczy. W mieście tem szaleje niebywały terror niemiecki, ludność polska jest prześladowana bezlitośmie bez żadnych powodów. Ostatnio zaprowadzono tam sądy nadzwyczajne, które stekami wydają wyroki śmierci.Własność polska jest skonfiskowana lub "przejmowąna" przez przywódców niemieckich.
Głos Polski, 2.12.

Polska współczuje Finlandii.

Na wiadomość o ogresji sowieckiej przeciwi Finlandii udał się ambasador polski w Bukareszcie p. Roger Raczyński do posła finlabdzkiego w Bukareszcie p. Brunona Kivikowskiego, akredytowanego również przy rządzie polskim.Ambasador R.P. zakomunikował posłowi Finlandji wyrazy sympatii rządu polskiego dla Finlandii, ofiary brutalnej i niesprowokowanej agresji.
PAT, Bukareszt, 1.12.

Epidemia tyfusu w Warszawie.

La Croix podaje komunikat PAT. o epidemii tyfusu w Warszawie. Tenże komunikat zamieściała w swym serwiesie agencja Havasa.

Manifestacja na cześć Polski w Hiszpanii półnoenej.

Ag. Radio donosi z San Sebastian:
Dzienniki i publiczność hiszpańska manifestuje gorąco na cześć Polski z okazji koncertów pianisty Stan. Niedzielskiego, który występuje obecnie w Hiszpanii północnej.
Ag. Radio, 1.12.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie Nr. 47 z dnia 2 grudnia 1939 r.

P O L S K A

II

Niemcy chcą zniszczyć elitę polską.

L'Ere Nouvelle pisze p.t.:"Jak Niemcy chcą przeprowadzić eksterminację polskiej elity?":

Widząc jak Niemcy postępują w Polsce, obserwując przede wszystkim wyrozumowane nawet do pewnego stopnia okrucieństwa, dochodzi się do wniosku, że kierownicy Rzeszy chcą zniszczyć wszystkie elementy,które mogą zagrozić drogę hitleryzmowi.

W każdym razie takie hasło dnia stosują w Polsce dosłownie, to znaczy z największą surowością. Hitlerowcy zabrali się do zlikwidowania arystokracji z urodzenia i duchowej kraju.

"Jak nie będzie szlachty ani inteligencji - mówią - to my będziemy panami kraju."

Wykonywują swój plan z całym właściwym sobie uporem, precyzją i energią.

Mówi się nam, że ta polityka wywołuje niechęć w pewnych kołach niemieckich. Możliwe, ale ta niechęć jest napewno sprowokowana przez różnicę wewnętrzne a nie przez jakiekolwiek uczucią humanitarne. Znamy tych, którzy wymyślili plan zniszczenia elity i dali rozkaz wykonania go. Trzeba znać tych, którzy podjęli się tego dzieła a może nawet intrygowali w tym celu. Ich szefem jest Frank. Jego pomocnikami von Wuhlisch, dawny radca ambasady niemieckiej w Warszawie , von Schemika były pierwszy sekretarz i Wilhelm Baum były attaché prasowy.

Oto lista , która może się przydać np. w dniu, kiedy wybije godzina obrachunku. /Podkreślenie nasze/.

Autor podpisany T.L. powołuje się przy powyższych rozważaniach, które podaliśmy dosłownie, na fakty znane z naszych sprawozdań, nie wymieniają jednak C. I.D.
Ere Nouvelle 2.XI.

Polonica w prowincjonalnej prasie francuskiej.

Protest gen.Sikorskiego przewciw prześladowaniom niemieckim w Polsce, z powołaniem się na komunikat C.I.D. zamieszcza L'Exclaireur de Nice z 30.XI. jak również wiadomość PATA o przenikaniu do Polski wiadomości z zagranicy. Ten sam komunikat PATA zamieszcza Journal de Rouen z 1.XII. O prześladowaniach Polaków, o walkach partyzanckich w Polsce i tp. piszą również: Paris-Sentre/Nevers/ La Depêche/Touluse/ i Le Petit Dauphinois/Grenoble/ z 30.XI.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI
Sprawozdanie nr 47 z dnia 2 grudnia 1939 roku

II.

P O L S K A

Co slychac w Wilnie ?

Polacy u komisarza rzadu litewskiego w Wilnie

Z kowienskiego dziennika "Farnacht" dowiadujemy sie o rozmowie, jaka miala miejsce miedzy komisarzem rzadu Merkisem i dziennikarzem z "Lietuvos Zinos". W rozmowie tej Merkis oswiadczyl, że "przestawiciele spoleczenstwa polskiego, ktorzy mnie odwiedzili--oswiadczyl Merkis-nie pojmuja jeszcze nalezycie ostatnich wydarzen i wysuwaja zyczenia nie do przyjecia. Jestem jednak przekonany, że znajdziemy wspolny język. Co sie zas tyczy obchodu 11 listopada, to widocznie zapomnieli, ze Wilno nie jest juz Polska, lecz juz Litwa. Na ich prosbe o zezwolenie na obchod swietá niepodleglosci Polski przez manifestacje uliczne, oswiadczylem, ze pozwolimy na obchodzenie tego dnia w tych samych ramach, w jakich rzad polski pozwalal Litwinom obchodzic ich swieto niepodleglosci."
Biul.Pr.Zyd. Nr 41 2 XII

Uruchomienie fabryki tytoniu

Panstwowa polska fabryka tytoniu znajduje sie obecnie pod zarzadem litewskiego ministerstwa finansow. Fabryka ta zostala obecnie uruchomiona i produkuje tyton i papierosy.
Idisze Sztime

Odezwa do studentow polskich

"Kurier Wilenski" organ korporacji studentow polskich w Wilnie, wydrukowal we wczorajszym numerze odezwe do polskich studentow i polskiego spoleczenstwa w Wilnie, wzywajac ich do wstrzymywania si od ekscesow i zachowania spokoju.
Idisze Sztime 10 XI

Konsulat sowiecki w Wilnie

Wladze sowieckie otworza w czasie najblizszym konsulat w Wilnie, ktory bedzie wydawal wizy osobom, pragnacym udac sie do Rosji Sowieckiej. Jak informuja, wladze litewskie nie beda ~~xxxxxxx~~ rowniez czynily przeszkod osobom, ktore beda chcialy udac sie do Rosji.
Idisze Sztime 14 XI

Przed zmiana nazw ulic

Instytut Litewski im. Prezydenta Smetony donosi, ze specjalna komisja pracuje juz nad przemianowaniem ulic wilenskich. Komisja wzywa organizacje spoleczne, aby przedstawili swe zyczenia i propozycje w tej materii.
Idisze Sztime 14 XI

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI
Sprawozdanie nr 47 z dnia 2 grudnia 1939 roku

III.

P r z e g l a d o g o l n y

Prasa francuska

Senat uchwalil przygniatajaca wiekszoscia
ustawe o pelnomocnictwach dla rzadu francuskiego

Na wczorajszym posiedzeniu Senatu w obecnosci premiera Daladier zostala uchwalona ustawa o pelnomocnictwach dla rzadu na okres wojny 259 glosami przeciw 23.

Zastrzezenia Senatu sformulowal senator Abel Gardey,ktory stwierdzil;ze rzad nie moze obejsc sie bez parlamentu.Socjalisci oswiadczyli;ze beda w poczuciu solidarnosci z kolegami w Izbie Deputowanwoh glosowali przeciw projektowi.Na to Daladier postawil kwestie zaufania.
Le Figaro i inne 2 XII

Przemowienie premiera Daladier

Dn 1 bm premier Daladier wyglosil dluzsze przemowienie przez radio,bedace powtorzeniem zasadniczych mysli i uwag zawartych w jego przemowieniu z 30 XI,wygloszonym w Izbie Deputowanych, z racji otwarcia sesji budzetowej. parlamentu.(patrz Sprawozdanie C.I.D. nr 46)
Le Petit Parisien i inne 2 XII

Ozywione ruchy wojsk niemieckich na granicy luksemburskiej

Liczne dzienniki paryskie donosza,ze od kilju dni na granicy niemiecko-luksemburskiej panuje niezwykle ozywienie.Wojska niemieckie sa jak gdyby w stalym marszu i w ciaglych cwiczeniach. Jednoczesnie oddzialy zolnierzy i robotnikow fortyfikuja tereny wzdluz rzek:Mozeli i Sure.Rzeki te zreszta wezbraly i liczne pola z drutami kolczastymi po stronie niemieckiej sa zalane.Nie powstrzymuje to jednak ruchow wojsk niemieckich.
Depesza Havasa w Le Petit Journal,L'Epoque i innych 2 XII

Zajscie na granicy sowiecko-wegierskiej

Jak donosza liczne dzienniki sowieckie,na pograniczu sowiecko-wegierskim mialo miejsce krwawe zajscie miedzy zolnierzami rosyjskimi i wegierskimi.Rosjanie ostrzeliwali Wegrow i zgromadzili w okolicy duze oddzialy wojskowe.
L'Auto Soldat 2 XI

Ciano konferowal z ambasadorem niemieckim

Wloski minister spraw zagranicznych Ciano konferowal w dniu 1 XII dlugo z ambasadorem Rzeszy.
Agencja Radio 1 XII

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.47 z dnia 2 grudnia 1939 r.

P R Z E G L A D   O G O L N Y

Prasa francuska

TRUDNOSCI W ROKOWANIACH HANDLOWYCH NIEMIECKO - SZWEDZKICH

Toczące się od pewnego czasu rokowania handlowe niemiecko szwedzkie natrafiają na duże trudności wobec odmownego stanowiska Szwecji co do zwiększenia wywozu rudy żelaznej do Niemiec. Surowiec ten jest Niemcom potrzebny w rozmiarach około 180.000 ton miesięcznie, z czego 70.000 chcą oni sprowadzić ze Szwecji.

Bez tej rudy żelaznej Niemcy nie będą w stanie wykonać dostaw wyrobów metalowych dla Sowietów.
/"Le Populaire" z 1.XII.39./.

WYMIANA GOSPODARCZA NIEMIECKO - DUNSKA

W ostatniej dekadzie listopada toczyły się w Kopenhadze rokowania handlowe między delegacjami Niemiec i Danii w sprawie wymiany towarowej w r.1940.

Rokowania doprowadziły do zawarcia umowy handlowej, która ustala wymianę towarową w roku przyszłym na podstawach i w rozmiarach dotychczasowych.
/"Le Populaire" z 1.XII.39/.

MINISTER GAFENCU W ODPOWIEDZI MINISTROWI CSAKY

Ostatnie przemówienie węgierskiego ministra spraw zagranicznych hr.Csaky w Parlamencie wywołało żywe poruszenie w Rumunii. Minister Csaky powiedział mianowicie,że Węgry podjęły inicjatywę oczyszczenia atmosfery politycznej w stosunkach z Rumunią. Od traktowania przez nią mniejszości węgierskiej zależy zawarcie porozumienia między Węgrami i Rumunią. Ale mniejszość ta nie korzysta ze wszystkich praw.

Odpowiadając w Senacie rumuńskim na to przemówienie minister Gafencu podkreślił, że Rumunia chce przyjaźnie współpracować ze wszystkimi państwami, a w szczególności z krajami naddunajskimi. Omawiając problem mniejszości węgierskiej powołał się na swe przemówienie z dnia 9.VI. br. w którym wykazał, że problem ten uległ wydatnemu złagodzeniu i że mniejszość węgierska posiada liczne przywileje i wcale się nie uskarża na swoje położenie.

"Wszystko będzie dobrze - o ile nie będzie wtrąca-

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.47 z dnia 2.grudnia 1939 r.

P R Z E G L A D   O G O L N Y

Prasa francuska

nia się z zagranicy" oświadczył w końcu minister Gafencu, dodając jednocześnie, że stanowisko Rumunii co do zawarcia porozumienia z Węgrami zgodnie jest ze stanowiskiem Jugosławii.
/"Le Petit Journal i inne z 1.XII.39/.

ZADANIA REWINDYKACYJNE BULGARJI

W prasie bułgarskiej daje się zauważyć znaczny wzrost żądań rewindykacyjnych, kierowanych zarówno pod adredem Rumunii, jak Jugosławii i Grecji. Utrzymuje się przeto pogląd, że Bułgarja nie wejdzie do bloku państw bałkańskich.

Wysuwanie żądań rewindykacyjnych jest podobno wynikiem wpływów dyplomacji sowieckiej.
/Na podstawie przeglądu prasowego z "Commisariat Général à l'Information"/.

STOSUNKI DYPLOMATYCZNE SOWIETOW ZE SLOWACJA

Rząd sowiecki nabył w Bratisławie oddzielny gmach dla przyszłego poselstwa sowieckiego w stolicy słowackiej. Ma być tam zatrudnionych przeszło 40 urzędników.

Kursują pogłoski, że brat prezydenta Tiso będzie mianowany posłem w Słowacji w Moskwie.
/"Le Temps" z 2.XI.39/.

PRZESLADOWANIE KOSCIOLA KATOLICKIEGO W CZECHACH

Zamknięvie wyższych zakładów naukowych w Czechah, przeprowadzone na rozkaz władz niemieckich, rozciąga się również na wszystkie seminaria i wydziały teologii katolickiej w protektoracie. Aktom zamknięcia tych zakładów towarzyszyły liczne rewizje i aresztowania.
W Dachau znajduje się 50 księży katolickich, przy czym młodzi używani są do różnych robót a m.inn. do budowy dróg. W Dachau są r/wnież zamknięci liczni profesorowie liceów katolickich i zakonnicy z klasztorów.
Wszystkie kazania księży katolickich w protektoracie muszą uprzednio przejść przez kontrolę Gestapo.xXx
Figaro, 2.12.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI
Sprawozdanie nr 47 z dnia 2 grudnia 1939 roku

III.

P R Z E G L A D O G O L N Y

Prasa francuska

Gestapo wspolpracuje z Gepeu

Z Berlina do Amsterdamu donosza,ze szefowie obydwu tajnych policyj spotykaja sie w najblizszym czasie w Berlinie,aby wymienic swe informacje i omowic sprawy o wspolnym dla Rosji i Niemiec zainteresowaniu.

Excelsior 2 XII

Ptasa angielska

Nowe plany inwazji ?

Korespondent Daily Mail pisze z Bukaresztu,ze wedlug wiarygodnego zrodla,Niemcy skoncentrowali w ostatnim tygodniu 700 tys.wojska na granicy slowacko-wegierskiej. Niemcy juz dwa razy w tym roku zapytywaly Wegry o pozwolenie przejscia armii niemieckiej,celem zaatakowania Rumunii i Wegry dwukrotnie odmowily.Dowodzi to,ze pomysl napadu na Rumunie istnieje juz od dluzsego czasu. Bezposrednia agresja przeciwko Wegrom jest niemozliwa wskutek scislych stosunkow wlosko-wegierskich.Ale nowe propozycje niemieckie sa ponetne i dotycza zwrotu Siedmiogrodu i jezeli Wegry ustapia.

Daily Mail,Paryz 2 XII 39

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.47 z dnia 2 grudnia 1939 r.

P R Z E G L A D   O G O L N Y

Prasa szwajcarska

W NIEMCZECH ZNIKLY MIESO KOSMETYKI I ANTYBOLSZEWIZM

Jatki i wędliniarnie, niegdyś chwała niemieckich miast, przedstawiają się smętnie ze swojemi wielkimi wystawami, w których wisi po sznurku marnych serdelków. Apteki, składy apteczne i perfumerie wystawiają jak dawniej wspaniałe barwne flakony i słoiki; lepiej jednak zadowolić się samym widokiem, ponieważ sprzedaż najbardziej niewinnego kremu czy pasty do zębów jest zabroniona ze względu na zawartość tłuszczu i gliceryny, podlegających reglementacji. Najlepiej stosunkowo zaopatrzone są sklepy z pieczywem, ciastkami i ..... księgarnie. Ciastka są jeszcze nienajgorse. One to wraz z rybą morską i jarzynami są opatrznością dla podróżującego, który się nie zaopatrzył w karty na mięso. Jeżeli chodzi o księgarnie, należy stwierdzić, że za mistycznym słowem rozkazu znikła z wystaw wszelka literatura antykomunistyczna, a nawet ..... antysemicka.
/Leon Latour w artykule ze Stuttgartu w "La Suisse" z 30.XI/.

WSPOLPRACA PANSTW BALKANSKICH Z PANSTWAMI NADDUNAJSKIMI

Korespondent "Journal de Genève" w Budapeszcie sądzi, że utworzenie jednolitego bloku z państw naddunajskich i bałtyckich nie wydaje się możliwe ze względu na pretensje istniejące między niektórymi z tych państw oraz ze względu na zobowiązania poszczególnych państw w stosunku do państw trzecich.

Autor przytacza pretensje Bułgarji do Dobrudży i pretensje Węgier do Transsylwanii. Obie rewindykacje godzą w Rumunię. Od wybuchu wojny oba państwa starały się nie zamącać atmosfery, ale jednak całkowita współpraca byłaby możliwa dopiero po wyrównaniu istniejących różnic, a mało jest danych na to, aby to mogło nastąpić przed zakończeniem wojny.

Jeżeli chodzi o Rumunię istnieje jeszcze kwestia Besarabii. Gdyby się Rumunia porozumiała z Sowietami, ustępując im Besarabię lub znaczną część tej prowincji, spowodowałoby to większe zainteresowanie Sowietów dla Bałkanu i dorzecza Dunaju. Możliwe jest także, że Rumunia,opierając się wtedy na porozumieniu z Rosją, zachowa wobec Węgier nieprzejednane stanowisko.

Pojawienie się pewnych wpływów sowieckich w buł-

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.47 z dnia 2 grudnia 1939 r.

P R Z E G L Ą D O G Ó L N Y

Prasa szwajcarska

garskich kołach politycznych także powoduje u sąsiadów,tak np. w Jugosławii rezerwę w stosunku do ścisłej współpracy bałkańskiej.

Inną przeszkodę znów stanowią wyraźne zobowiązania Turcji wobec Wielkiej Bratynaii i Francji. Państwa zaintersowane obawiają się, że ścisła współpraca może je wmanewrować w sytuację, której chcą uniknąć za wszelką cenę. Nie ulega wątpliwości, że stanowisko Włoch, Z.S.R.R., Turcji i Rzeszy są w odniesieniu do problemów bałkańskich i naddunajskich bardzo różne.

Węgry z zadowoleniem patrzyłyby się na decydujące wpływy Włoch na tym odcinku. One uważają bowiem Italię za przyjaciela wiernego, zdolnego do współpracy dla sprawy pokoju.

Stosunki między Budapesztem a Białogrodem są zadawalające. Jugosławię można uważać za związaną do pewnego czasu blisko z Włochami. Współpraca między temi trzema państwami, ewentualnie także z Grecją, jest rzeczą, dla której zdają się obecnie istnieć konieczne przesłanki. /"Journal de Genève" z 30.XI.39/.

NIEMIECKIE PLANY W STOSUNKU DO POLSKI

Zamieszczona przez nas wiadomość Agencji Radio z Amsterdamu w sprawozdaniu z 1.XII.39 - II/4 znajduje się w tym samym mniej więcej brzmieniu w bazylejskiej "National Zeitung" z 24.XI jako telegram własny z Berlina. /National Zeitung" z 24.XI.39/.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.47 z dnia 2 grudnia 1939 r.

P R Z E G L A D O G O L N Y

Prasa amerykańska

CELE ALIANTOW

Wstępny artykuł w "Herald Tribune" zwraca uwagę na wywody senatora Berengera w "Paris Soir". Senator jest przewodniczącym senackiej komisji spraw zagranicznych. Zdaniem jego trzeba zdać sobie sprawę z faktu, że Anglia już przeprowadza dyskusje nad celami wojny i pokoju, które powinny być we Francji znane, aby francuskie i angielskie opinie mogły być uzgodnione. "Herald Tribune" cytuje interesującą dyskusję na temat pokoju, wszczętą przez londyński "The Economist", który pisze, że "mówiąc o warunkach pokoju trzebaby wziąć pod uwagę nie jeden tylko plan pokoju, ale szereg różnych możliwych planów, uzależnionych od obiegu wypadków. Natychmiastowy kompromisowy pokój mógłby być możliwy dzisiaj, na zasadzie ewakuacji Polski i Czechosłowacji, oraz dania gwarancyj, pokój jednak, wprowadzający gruntowną reorganizację systemu w Europie, może być zapewniony tylko po długiej wojnie i po stanowczym zwycięstwie. Mr.Chamberlain postawił kwestię jasno, że Anglia i Francja są zdecydowane uzyskać najpierw zwycięstwo. Aż do czasu, kiedy zupełne zwycięstwo będzie osiągnięte, jakiekolwiek bliższe i szczegółowsze omówienie zasad pokoju, ponad ogólnym określeniem, wymienionym w mowie Chamberlaina, byłyby niewłaściwe i niebezpieczne."

"Herald Tribune dodaje, że wielu zgodzi się z tym punktem widzenia.
/"Herald Tribune" Paryż 1.XII.39/.

NAPIETNOWANIE HYPOKRYZJI SOWIECKIEJ

Artykuł wstępny w "Daily Mail" stwierdza, że "Finlandia, tak samo jak Austria, Czechosłowacja i Polska, jest ofiarą morderczego napadu ze strony tej Rosji Sowieckiej, która pchnęła nóż w plecy Polski." Stalin przez usta Mołotowa, tego obrońcy praw ludzkich, oświadcza, że Sowiety nie chcą zagarniać terytoria. "W takim razie, co robi Rosja w Polsce i w krajach bałtyckich?.....

Swiat odczuwa głęboką sympatię dla narodu fińskiego w jego walce przeciw tyranowi."
/"Daily Mail" Paryż 1.XII.39/.

PRASA AMERYKANSKA O INWAZJI SOWIECKIEJ

Cała prasa amerykańska zareagowała silnie na wiadomość o sowieckiej inwazji. Ukazały się nadzwyczajne dodatki, obwieszczające atak rosyjski na Finlandię wielkimi

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.47 z dnia 2 grudnia 1939 r.

P R Z E G L A D   O G O L N Y

Prasa amerykańska

tytułami. Artykuły wstępne potępiają agresję i organy konserwatywne zaznaczają, że jest to ostateczny cios zadany wszelkim sympatiom dla sprawy komunistycznej w Stanach Zjednoczonych. "New York Herald Tribune" określa inwazję jako "na zimno wykalkulowaną zbrodnię przeciw ludzkim zasadom uczciwości". "New York Times" uważa to za " najjaskrawszy dotąd przykład, niczym nie usprawiedliwionego ataku". Waszyngtońska "Morning Post" stwierdza, że "sowiecki atak będzie miał fatalne rezultaty dla stosunków amerykańsko-rosyjskich".
/New York Herald" Paryż, 1.XII.39/.